

Faustino Ballvé

Elementarz ekonomii
Zwięzłe omówienie
podstawowych reguł i doktryn

Przekład

Krzysztof Zuber

**FREEDOM
PUBLISHING**

SŁOWO OD WYDAWCY

Faustino Ballvé był wybitnym myślicielem i ekonomistą. Urodzony i wychowany w Hiszpanii, studiował prawo w Niemczech i Anglii, co oprócz uposażenia go w wiedzę, poszerzyło jego horyzonty i uczyniło go prawdziwym obywatelem cywilizacji Zachodu. Niestety lata 30. XX wieku nie były okresem łatwym dla miłośników wolności. Widząc, że o prymat ideologiczny w Europie rywalizują faszyzm z komunizmem, Ballvé zdecydował się wyemigrować, najpierw – na krótko – do Francji, a niedługo po tym do Meksyku, gdzie uzyskał obywatelstwo i żył aż do śmierci w 1959 roku.

Tam Faustino Ballvé objął stanowisko profesora prawa, a dodatkowo zajął się ekonomią. Zainspirowany wykładami Ludwiga von Misesa, które ten wygłosił w Mexico City, zapoczątkował długą i owocną korespondencję z austriackim ekonomistą i przyszłym przyjacielem, której finalnym efektem jest *Elementarz ekonomii*.

Książka ta, zasługująca na miano klasyka, zyskała dużą popularność w Ameryce Łacińskiej i została przetłumaczona na wiele języków. Pośród jej zalet wymienić należy logikę wywodu, wartki styl oraz przede wszystkim treść – skondensowaną, a jednocześnie przedstawioną w formie łatwej do zrozumienia. Chcąc,

by przekaz przetrwał próbę czasu, autor unika danych, które mogłyby się zdezaktualizować, skupiając się na uniwersalnych regułach i zależnościach. Zaletą jest także objętość – na zaledwie 160 stronach w małym formacie Faustino Ballvé zdołał omówić szeroki zakres podstawowych zagadnień ekonomicznych. W trosce o przystępność do minimum ograniczona została liczba przypisów.

Zabiegi autora spełniły zamierzony cel. *Elementarz ekonomii* po 60 latach od powstania nie stracił na aktualności i nadal może świetnie spełniać się w roli wprowadzenia inteligentnego laika w świat ekonomii.

Życzymy owocnej lektury,
Krzysztof Zuber
Freedom Publishing

WSTĘP DO WYDANIA POLSKIEGO

Elementarz ekonomii to niezwykle książka niezwykłego autora. Przyznam, że książka ta umknęła mojej uwadze i dowiedziałem się o niej stosunkowo niedawno, a uważnie przeczytałem ją dopiero kilka miesięcy temu. Pocieszyć się mogę tym, że nie jestem jedynym, który powinien się do tego przyznać. To nieprawdopodobne, że ta skromna rozmiarami – za to wielka, jeśli chodzi o treść – książeczka praktycznie nie została zauważona przez ekonomistów. Nie mówię tutaj tylko o ekonomistach tzw. głównego nurtu w ekonomii, ale także ekonomistach związanych z nurtem liberalnym, wolnorynkowym, w tym ekonomistach szkoły austriackiej.

Podęście, jakie zastosował Faustino Ballvé, opisując podstawowe zasady ekonomii, wpisuje się w tradycję twórcy szkoły austriackiej Carla Mengera oraz jej największego przedstawiciela w XX wieku, Ludwiga von Misesa. Ballvé pisze z pasją i zacięciem, a wiele ważnych problemów ekonomicznych, które przez innych autorów przedstawiane są w sposób, że tak powiem, nudnawy, u niego nabierają nowego wymiaru, czyta się o nich z zacięciem. Niekiedy styl i sposób prezentacji Ballvé powodują, że książkę pochłania się wręcz z „wypiekami na twarzy”. Ośmielę się twierdzić, że powinna ona zająć

miejsce na półce z książkami obok *Ekonomii w jednej lekcji* Henry'ego Hazlitta, *Zasad ekonomii* Carla Mengera i *Ludzkiego działania* Ludwiga von Misesa. Ballvé, w dziesięciu krótkich rozdziałach, wyjaśnia czytelnikowi co jest przedmiotem analizy ekonomicznej, jak działają rynki, czym zajmują się przedsiębiorcy oraz jaka jest ich rola w życiu społecznym i gospodarczym, jak przepływa dochód z czynników produkcji, jakie funkcje spełniają pieniądze i kredyt, jak wpływają one na powstawanie cykli koniunkturalnych oraz jakie niebezpieczeństwa tkwią w protekcjonizmie, nacjonalizmie, socjalizmie i interwencjonizmie.

Zwykle osobom rozpoczynającym studiowanie ekonomii – i tym zainteresowanym poznaniem „prawdziwej ekonomii” – tradycyjnie polecam najpierw *Ekonomię w jednej lekcji* Henry Hazlitta, *Wolny wybór* Milтона Friedmana, *Ja, ołówek* Leonarda E. Reada i *Zapomnianego człowieka* Williama G. Sumnera. Teraz z ogromną przyjemnością będę mógł polecić przeczytanie *Elementarza ekonomii* Faustino Ballvé, i to polecić od razu na początku, a potem dopiero przejść do Hazlitta, Friedmana i innych bardziej zaawansowanych publikacji takich autorów, jak np.: Mark Skousen, Thomas Sowell, Gene Callahan, Carl Menger, Ludwig von Mises, Murray Rothbard, Israel Kirzner, Steven G. Horwitz (i wielu innych).

Milton Friedman na koniec wykładu, który wygłosił 21 marca 1985 roku na Trinity University (San Antonio, Texas, USA), opisując swoją drogę do ekonomii i swoje rozumienie ekonomii, powiedział: „Ekonomia

jest fascynującą dyscypliną, a najbardziej fascynujące jest w niej to, że prostota jej fundamentalnych zasad pozwala w sposób zrozumiały dla każdego zapisać je na jednej stronie, a mimo to niewielu je rozumie¹”.

Kiedy Faustino Ballvé pisał swoją książkę na początku lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku², nie mógł znać tej opinii Friedmana. Jego *Elementarz ekonomii* jest jednak doskonałym przykładem ilustrującym to przesłanie późniejszego noblisty. W dziesięciu krótkich rozdziałach Ballvé pokazał, że te fundamentalne zasady ekonomii są naprawdę proste. Pozostaje mieć nadzieję, że dzięki jego książce ich zrozumienie będzie powszechne i to friedmanowskie stwierdzenie: „a mimo to niewielu je rozumie” przestanie być prawdziwe.

Dwadzieścia lat temu Mark Skousen dosyć literalnie zrozumiał przesłanie Friedmana i spisał podstawowe zasady ekonomii dokładnie na jednej stronie³. Zawarte tam szesnaście punktów to hasłowe przedstawienie podstawowych zasad ekonomii i racjonalnej polityki gospodarczej. Propozycja Skousena może być potraktowana nie tylko jako swego rodzaju ciekawostka, ale też jako

¹ *Lives of the Laureates. Twenty-three Nobel Economists*, sixth edition, Edited by Roger W. Spencer and David A. Macpherson, The MIT Press Cambridge, Massachusetts, London, England, s. 55.

² Pierwsze hiszpańskie wydanie tej książki ukazało się w 1956 roku w Meksyku. Rok później ukazało się tłumaczenie francuskie, a po angielsku książka ta opublikowana została w roku 1963.

³ Mark Skousen, *Economics in One Page, The Freeman, Ideas On Liberty*, 01.01.1997; dostępne pod adresem: <https://fee.org/articles/economics-in-one-page/>

dobry materiał podsumowujący semestralny wykład o podstawach ekonomii (co często czynię na swoich wykładach i przedstawiam tę propozycję Skousena na ostatnich zajęciach kursu ekonomii). Warto jednak podkreślić, że brak jest w tej propozycji Skousena jakiegokolwiek argumentacji odnośnie tych zasad. Ballvé, oprócz ich przedstawienia, w perfekcyjny sposób argumentuje, dlaczego – jako uczestnicy życia gospodarczego (zarówno konsumenci, jak i producenci) – powinniśmy je uznać za powszechnie obowiązujące. Osiągnięcie Faustino Ballvé wydaje się być wręcz nieprawdopodobne, bo w tej krótkiej książce, tym elementarzu ekonomii, oferuje on cudowną kombinację szerokości spojrzenia i zwięzłości prezentacji. Oprócz wspomnianej wcześniej argumentacji odnośnie istotności podstawowych zasad ekonomii, znajdujemy w niej opisy ich intelektualnych historii i korzeni ich powstania, ale też wiele przykładów zastosowania ich w gospodarczej rzeczywistości. Ballvé w bardzo przekonujący sposób pokazuje jakie mogą być konsekwencje łamania tych zasad oraz ich nieobecności w codziennym życiu jednostek i całych społeczeństw.

Czytając *Elementarz* Ballvé⁴ należy być świadomym, że jego pierwsze wydanie miało miejsce w 1956 roku.

⁴ Intencjonalnie brzmi to podobnie jak *Elementarz* Falskiego, z którego uczyłem się pisać i czytać, kiedy zacząłem chodzić do szkoły podstawowej w 1959 roku. (<https://www.wsip.pl/oferta/cykle/wychowanie-przedszkolne/5-6-latki/elementarz-mariana-falskiego/>). *Elementarz* Falskiego sprawdzał się przez wiele pokoleń jako doskonała metoda uczenia dzieci pisania i czytania. Mam nadzieję, że *Elementarz* Ballvé spełni podobną rolę w nauczaniu ekonomii.

Warto o tym pamiętać i mieć to na uwadze, aby – po pierwsze – docenić to iż, pomimo upływu ponad sześćdziesięciu lat od pierwszego wydania, tekst brzmi bardzo współcześnie, nic a nic się nie zestarzał. Po drugie, należy podziwiać przenikliwość i zdolność przewidywania Faustino Ballvé. Już w połowie XX wieku zwrócił on uwagę na ułomność podejścia matematycznego i ekonometrii w analizie procesów gospodarczych. Można także powiedzieć, że już w latach 50. opisał on intensywny rozwój globalizacji do stanu, jaki znamy obecnie (patrz np. str. 111 czy 120).

Podobnie jest z jego dyskusją na temat nierówności (patrz np. str. 147–148), kiedy wchodzi w polemikę z Williamem A. Lewisem. Gdyby w tych fragmentach *Elementarza ekonomii* zamiast nazwiska W. A. Lewisa wstawić nazwisko Thomasa Piketty'ego, polemika ta byłaby bardzo aktualna i można byłoby ją uznać za polemikę z opublikowanym w 2013 r. *Kapitałem w XXI wieku* Piketty'ego.

Jakże trafna jest analiza Ballvé odnośnie gospodarki centralnie zarządzanej (planowanej), zarówno w sferze diagnozy, jak i prognozy („Polityka centralnego zarządzania jest logicznie niespójna i mimo prestiżu, jakim nadal się cieszy, jej bankructwo jest tylko kwestią czasu” – str. 156–157). Podobnie proroczy jest postulat Faustino Ballvé, że „ważne jest oczyszczenie ekonomii z klasycznego mitu człowieka racjonalnego – homo oeconomicus” oraz jego uwaga odnośnie egoizmu: „Nie ma wątpliwości co do tego, że człowiek jest istotą

egoistyczną. Taka jego dola, gdyż żaden inny model egzystencji nie jest dla niego możliwy. Jako ludzie działamy zgodnie z instynktem samozachowawczym. Ale egoizm to nie to samo co chciwość czy zachłanność. Egoizm jest po prostu pragnieniem szczęścia. Szczęście zaś nie zawsze wiąże się z posiadaniem dóbr materialnych” (str. 164).

Bardzo podoba mi się metafora z winem, którą Ballvé przedstawia, dyskutując nad problemem inflacji i wydatków państwa (str. 88–89): „Proces ten porównać można do rozcieńczania wina wodą. Rząd dolewa wody do wina obywateli, a następnie przywłaszcza część rozcieńczonego trunku dla siebie. Tym sposobem finansuje swoje wydatki (...). W rzeczywistości wszystkie te wydatki pokrywane są z części dobrego wina, które rząd odebrał obywatelom. A to dlatego, że dolewając do niego wodę, a następnie zagarniając dla siebie powstałą nadwyżkę, rząd zostawia obywateli z tą samą ilością „wina”, jednak o słabszej konsystencji – część pełnowartościowego wina zostaje więc społeczeństwu skradziona. (...) Tym sposobem rządy arbitralnie przywłaszczają część owoców produktywnych wysiłków własnych obywateli (...). W rzeczywistości w rezultacie takiej polityki najbardziej pokrzywdzeni zostają ludzie ubodzy”.

Zawsze powtarzam przy wszelkiego rodzaju okazjach (a zwłaszcza studentom), że rozumienie mechanizmów funkcjonowania gospodarki daje mnóstwo satysfakcji i choćby dlatego warto interesować się ekonomią. Ważnym, praktycznym wymiarem znajomości

ekonomii jest to, że jest ona obecna i potrzebna nam stale, codziennie, w naszym życiu. Poznanie zasad funkcjonowania gospodarki i jej mechanizmów nie tylko pozwala nam na podejmowanie lepszych, trafniejszych decyzji, ale czyni nasze życie pełniejszym, szczęśliwszym. Jestem przekonany, że zapoznanie się z ideami przedstawionymi w tej książce będzie ważnym krokiem w kierunku zrozumienia mechanizmów funkcjonowania gospodarki i uczynienia jej czytelników szczęśliwszymi.

Witold Kwaśnicki
Wrocław, 7 marca 2017 r.